

Kronika Ademara z Chabannes — odzyskane źródło dla najwcześniejszych dziejów Polski

Ademari Cabannensis Chronicon, cura et studio P. Bourgain, iuamen praestantibus R. Landes et G. Pon [*Corpus Christianorum Continuatio Mediaevalis*, CXXIX: *Ademari Cabannensis Opera Omnia*, pars 1], Brepols Publishers, Turnhout 1999, ss. CXVI, 389.

Prezentowana tu edycja kroniki autorstwa Ademara z Chabannes (około 989–1034) inicjuje większe przedsięwzięcie wydawnicze w ramach *Corpus Christianorum* jakim ma być edycja jego dzieł wszystkich. Następne dwa tomy będą zawierać jego kazania, jeden tom obejmie dzieła o charakterze liturgicznym. Na dwa tomy zaplanowano również wydanie pozostałych utworów Ademara, głównie dzieł o charakterze hagiograficznym, polemicznym, komput etc. oraz utworów napisanych bezpośrednio w jego otoczeniu, przy powstaniu których odegrał znaczniejszą rolę.

Wydanie kroniki składa się z następujących części: wstęp autorstwa Pascale Bourgain (s. VII–CIX), który jest generalnym wprowadzeniem w problematykę, a jednocześnie szczegółowym omówieniem dwóch redakcji kroniki β oraz γ . Dalej następuje część wstępu odnosząca się do redakcji α autorstwa Richarda Landesa (s. CX–CXVI), który przygotował też jej edycję (s. 3–14). Tekst pozostałych dwóch redakcji β oraz γ (s. 15–189) został przedstawiony w bardzo wygodny dla czytelnika sposób. Ich wydawca, P. Bourgain, postanowił, że tekstem podstawowym dla edycji będzie redakcja γ , uznana za ostatnią autorską redakcję kroniki Ademara. Ponieważ redakcja γ jest tylko nieco zmienioną wersją wcześniejszej redakcji β , z której usunięto niewielką część tekstu i zastąpiono innym oraz dodano nowe partie (te dodatki uarto się w historiografii nazywać interpolacją C), Bourgain postanowił tę nową część tekstu redakcji γ w stosunku do β zaznaczyć odmienną czcionką. Tak więc, wersja β oddana jest normalną czcionką. Tak zwane interpolacje C zaznaczono w dwójnasób: te partie tekstu γ , które zastępują usunięte partie β zaznaczoną pogrubioną kursywą, natomiast to, co nowego wnosi do redakcji β wersja γ zostało zaznaczone czcionką pogrubioną. Zastąpione fragmenty z redakcji β zostały przesunięte do przypisów tekstowych. Autorami komentarza historycznego (s. 191–321) są G. Pon i R. Landes. Bibliografia (s. 323–339) i zestaw podstawowych indeksów (G. Pon, P. Bourgain, s. 341–389) kończą dzieło.

Interesujące są dzieje wydań kroniki Admara, ale jeszcze ciekawsza jest ponad stuletnia dyskusja nad jej powstaniem, kolejnymi redakcjami i w końcu nad autorstwem Ademara, które nie było w opinii niektórych badaczy takie oczywiste. Dyskusja jest wielowątkowa, ale koncentrowała się przede wszystkim na tzw. interpolacji czy też redakcji C (w obecnym wydaniu γ). Główny problem dotyczył czasu powstania i autorstwa. Dopiero prezentowane tu wydanie stwarza przesłanki do uznania problemu „interpolacji C” za zamknięty. Źródło to ma szczególne znaczenie dla polskich mediewistów, ze względu na fakt, iż interpolacja C zawiera w rozdziale 31 księgi III obszerny fragment, w którym jest mowa o pobycie Bolesława Chrobrego w Akwizgranie podczas otwarcia grobu Karola Wielkiego, o działalności misjonarskiej św. Wojciecha w Polsce — on sam nazwany jest arcybiskupem Pragi — oraz obszerny wywód o działalności św. Brunona na Węgrzech¹. Dzieje badań nad kroniką są interesujące jeszcze z jednego powodu. Długą już dyskusję nad kroniką możemy bowiem z perspektywy obecnego wydania potraktować jako rzadki przykład egzemplifikujący zarazem wartość poznawczą jak i ograniczenia krytyki zewnętrznej. Odnalezienie fragmentu rękopisu z interpolacją C, który jest autografem Ademara przesądziło ostatecznie wynik dyskusji, ale gdyby nie szczęśliwy traf do dziś byłibyśmy skazani na to, co o genezie redakcji C mieli do powiedzenia historycy. Warto przypomnieć dzieje badań nad kroniką, gdyż stanowią one dobrą ilustrację ograniczeń metod źródłoznawczych.

Pierwsze wydania kroniki drukiem (Pithou 1588, Duchesne 1636, Besly 1647, Labbe 1657) obejmowały tylko część dzieła Ademara lub poszczególne redakcje bez świadomości, że stanowią one tylko fragment większej całości. Dopiero Georg Waitz wydał w 1841 r. — w jego mniemaniu — całość kroniki Ademara². Liczne dodatki i niewielkie przeróbki,

¹ Przekład polski sporej części interpolacji C w: G. Duby, *Rok Tysięczny*, tłum. M. Małowicz, Warszawa 1997, s. 34–35, 185–187.

jakie znajdują się w tekście kroniki z datowanego na XII wiek rękopisu Biblioteki Narodowej w Paryżu (lat. 5927) zostały przez Waitza uznane za późniejsze interpolacje. Nie tylko czas powstania tego rękopisu, ale i stwierdzona przez niego zależność interpolacji C od ukończonego w 1158 r. dzieła *Historia pontificum et comitum Engolismensium*, miały potwierdzać tezę o anonimowym dwunastowiecznym interpolatorze, a tym samym o znikomej wartości historycznej jego dodatków³.

Tropem Waitza podążył następny wydawca kroniki Ademara Jules Chavanon. W jego edycji z 1897 r. tekst kroniki uległ w porównaniu do wydania Waitza niewielkim poprawkom. Przede wszystkim jednak Chavanon uwzględnił tekst najwcześniejszej, krótkiej redakcji kroniki (H), której Waitz nie znał⁴. Wydanie Chavanona utrwaliło opinię o znikomej wartości redakcji z rękopisu C ze względu na jej domniemaną dwunastowieczną proveniencję, mimo że nie dodał on nowych argumentów do przedstawionych już przez Waitza.

W dwa lata później (1899) Jules Lair przedstawił swoją edycję kroniki nieco tylko odbiegając od ustaleń poprzednika i powtarzając wiele błędów — m.in. pomijając kilka ważnych rękopisów⁵. Natomiast rewolucyjne były wyniki jego studiów nad samą kroniką. Lair uważał, że kronika nie ma jednego autora, a jej kolejne redakcje są odzwierciedleniem kolektywnej pracy kilku mnichów. Udział Ademara w powstaniu dzieła został przez niego znacznie zredukowany, a nawet nie wykluczył, że Ademar być może nie był nawet współautorem kroniki. Lair nie zgodził się z wcześniejszymi ustaleniami L. Delisle, który w rękopisie zawierającym redakcję H, zidentyfikował rękę Ademara, a jego własnoręczne noty marginalne wskazywały na udział Ademara nie jako zwykłego kopisty, ale autora poprawiającego własny tekst⁶. Lair stwierdził, że autorstwa Ademara są tylko niektóre noty marginalne, które świadczą jedynie, że Ademar znał tę redakcję. Chociaż w tym punkcie propozycje Laira się nie przyjęły, to można się spotkać w literaturze z nazywaniem autora kroniki Pseudo-Ademarem⁷. Krytyka kilku fragmentów z interpolacji C skłoniła go nie tylko do podtrzymania zdania poprzedników o późnej genezie redakcji C, ale nawet ją trochę odmłodził datując na koniec XII w. Lair zwrócił uwagę na dodatkowe argumenty przemawiające przeciw przyjęciu autorstwa Ademara. Pewne fakty z życia hrabiego Fulka Nerra wskazywałyby jego zdaniem, że redakcja C opowiada o wydarzeniach z lat 1039–1040, a więc po śmierci Ademara. Po drugie, autor redakcji C wspomina przy opisie otwarcia grobu Karola w 1000 r. o pewnym mnichu, którego spotkała kara boska za niezdrową ciekawość, a który żył po tym wydarzeniu jeszcze lat 40. To by znaczyło, że interpolator opowiada z perspektywy dalszej niż owe 40 lat, a więc mogła ona powstać najwcześniej w 1040 r., również po śmierci Ademara⁸.

Wkrótce po opublikowaniu obu edycji Ferdinand Lot opowiedział się za integralnością wszystkich redakcji kroniki, a czas powstania interpolacji C określił na lata 1029–1030⁹. Wykazał on na podstawie analizy pewnego wątku, który pojawia się we wszystkich trzech redakcjach kroniki, że pisane były z tej samej perspektywy czasowej, tym samym powstały mniej więcej w tym samym czasie. Analiza całości doprowadziła go do konkluzji idącej jeszcze dalej, a mianowicie, że wszystkie redakcje kroniki musiała napisać jedna osoba. Idąc za ustaleniami Delisle odnośnie do autografu Ademara w rękopisie redakcji H mógł już Lot jednoznacznie stwierdzić, że autorem wszystkich redakcji musiał być Ademar¹⁰.

Niezależnie od Lota podobnie krytyczne stanowisko wobec ustaleń Chavanona i Laira zajął Louis Halphen¹¹. Przede wszystkim wyróżnił on aż siedem redakcji kroniki. Pierwsza, zaginiona, zostawiła ślady w dwóch następnych, w redakcji V doprowadzonej do 1011 r. oraz w kolejnej, H, doprowadzonej do 1028 r. Chronologicznie następną była redakcja A. Po między A i C znajdował się jakiś rękopis roboczy z redakcją A, który opatrzony był dodatkowymi adnotacjami. Ten był podstawą dla opracowania redakcji C. Z tej pośredniej redakcji, korzystał autor *Historia pontificum*¹². Ostateczna wersja kroniki została jej nadana w redakcji C. Stawiając tezę o autorstwie Ademara wszystkich redakcji na podstawie analizy znajdującego się w nich tekstu, Halphen stanął przed problemem zbicia argumentów Laira. Przede wszystkim Halphen postawił dość dobrze uzasadnioną tezę o odwrotnej zależności między interpolacją C a *Historia pontificum* — to ostatecznie dziełko było późniejsze. Nie dowodziło to wszakże autorstwa Ademara. Jego też zdaniem biografia hrabiego Fulka jest tak pogmatwana i właściwie słabo udokumentowana, że nie można tego argumentu Laira traktować jako rozstrzygającego o późniejszym powstaniu C¹³. Tak więc hipoteza o autorstwie Ademara interpolacji C opierała się wyłącznie na wynikach badań paleograficznych spuścizny rękopiśmiennej po Ademarze i uznaniu, że rękopis H był dziełem jego autorstwa oraz na wnioskach wypływających z porównywania wszystkich kolejnych redakcji. Wspierającymi argumentami była krytyka

² MGH SS, Bd. 4, s. 106–148.

³ MGH SS, Bd. 4, s. 110–111.

⁴ J. Chavanon, *Chronique d'Adémar de Chabannes*, Paris 1897.

⁵ J. Lair, *Historia d'Adémar de Chabannes*, w: tegoż, *Études critiques sur divers textes des X^e–XI^e siècles*, Paris 1899, s. 104–245.

⁶ L. Delisle, *Notices sur les manuscrits originaux d'Adémar de Chabannes*, „Notices et extraits des manuscrits de la Bibliothèque Nationale” 35, 1896, s. 241–358, tu 332–341.

⁷ G. Tessier, *Recueil des actes de Charles II le Chauve*, t. 1, Paris 1943, s. 397.

⁸ J. Lair, *Historia*, s. 244.

⁹ F. Lot, *Études sur le règne de Hugues Capet et la fin du X^e siècle*, Paris 1903 oraz tegoż, *Le roi Eudes, „duc d'Aquitaine” et Adémar de Chabannes*, „Annales du Midi” 16, 1904, s. 509–514.

¹⁰ F. Lot, *Études*, s. 351–358.

¹¹ L. Halphen, *Une rédaction ignorée de la Chronique d'Adémar de Chabannes*, „Bibliothèque de l'École des Chartes” 66, 1905, s. 655–660; tegoż, *Remarques sur la Chronique d'Adémar de Chabannes*, „Revue historique” 98, 1908, s. 294–308, obie prace przedrukowane w tegoż, *A travers l'histoire du Moyen Âge*, Paris 1950, s. 126–131 oraz 132–146 (cyt. za wyd. oryginalnymi). Warto w tym miejscu przypomnieć notkę A. Gieysztor, *Louis Halphen 1880–1950*, „Przegląd Zachodni” 3, 1952, nr 9–10, s. 344–347.

¹² L. Halphen, *Remarques*, s. 296, 308.

¹³ *Ibid.*, s. 304.

prób późnego datowania interpolacji C na podstawie innych źródeł (*Historia pontificum*) i krytyki wewnętrznej. Ten zestaw argumentów, korygowany i uzupełniany przez kolejnych badaczy opowiadających się za autorstwem Ademara, był stały przez następnie dziesięciolecia. Podobnie oponenti krążyli wokół argumentów sformułowanych przez Laira.

Zasługą F. Lota jak i L. Halphena było potraktowanie po raz pierwszy do tej pory niedocenianej interpolacji C jako ostatecznej redakcji kroniki autorstwa samego Ademara. Dziwnym zrzędzeniem losu tezy Lota i Halphena zostały niemal niezauważone, a miarodajnym źródłem informacji o kronice Ademara (i interpolacji C) w powszechnej praktyce badawczej stał się wstęp do wydania Chavanona.

Rozstrzygający argument w dyskusji również nie od razu został dostrzeżony. André Wilmart katalogując watykańskie zbiory z zasobów królowej Krystyny szwedzkiej odkrył w rękopisie o sygnaturze Reg. Lat. 263 f. 231r–235v tekst, który sytuował się jego zdaniem pomiędzy podstawową redakcją kroniki Ademara (A), a interpolacją C¹⁴. Stwierdził on również, że ma do czynienia z autografem Ademara. Jednak mało kto wnikliwie czytał katalog Wilmarta. Jego ustalenia paleograficzne zostały potwierdzone dopiero w dwadzieścia lat później przez Danielle Gaborit–Chopin i Jeana Vezin a i te prace nie wywołały od razu rewolucji¹⁵.

Dyskusja została na nowo ożywiona w 1957 r., gdy Jacques Boussard opublikował wydanie krytyczne *Historia pontificum*¹⁶. Zakwestionował część ustaleń swojego mistrza Halphena. Jego zdaniem — rzekoma redakcja V kroniki Ademara, nie ma nic wspólnego z kroniką i jest po prostu źródłem, z którego Ademar korzystał¹⁷. Co więcej — według jego opinii — kronika Ademara w ogóle nie była znana autorowi *Historia pontificum*, a podobieństwa biorą się z korzystania ze wspólnego, zaginionego źródła. Teza Boussarda wytrącała obu stronom jeden z ważkich argumentów w sporze o datowanie interpolacji C.

Do problemu związków Ademara z *Historia pontificum*, powrócił Karl–Ferdinand Werner, który jednoznacznie wykazał, że podstawowa przesłanka Waitza, Chavanona i Lair'a, na podstawie której datowali oni interpolację C na drugą połowę XII w., jest błędna. W rzeczywistości to autor *Historia pontificum et comitum Engolismensium* czerpał dowodnie z tekstu redakcji C¹⁸. Przy okazji Werner ponownie pokazał, że wszystkie redakcje kroniki Ademara tworzą pewną zwartą całość, która mogła powstać jego zdaniem tylko skutkiem pracy jednego autora. W wyniku akceptacji wywodów Wenera nawet sceptycy wobec postarzania interpolacji C zaczęli przesuwac jej datowanie na przełom XI i XII w., a nawet na drugą połowę XI w. Wciąż panował jednak pogląd, że dodatki w redakcji C są późniejszymi interpolacjami do kroniki. Argumenty za autorstwem Ademara mogły być — i były — nadal uważane za nieprzekonywujące.

Z tekstem 31 rozdziału III księgi w interpolacji C zmierzył się w 1967 roku Helmut Beumann przy okazji rozprawy o grobie Karola Wielkiego¹⁹. Koncepcja Beumanna powstała w szczególnych okolicznościach. W chwili jej konstruowania nie znał on mianowicie najnowszych a bardzo ważnych prac o kronice Ademara. Z tego powodu już do gotowego artykułu dołączył uzupełnienie, w którym stara się uratować swoje tezy o późnej genezie interpolacji C. Jest to zrozumiałe, ponieważ jego wywód o redakcji C był jednym z najważniejszych argumentów w całości jego poglądów odnośnie wydarzeń akwizgrańskich w roku 1000. Beumann odmłodził interpolację C bardziej niż ktokolwiek przed nim. Jego argumenty są następujące. Informacja o świadku wydarzeń w Akwizgranie, który miał żyć po tym wydarzeniu jeszcze 40 lat nie wyznacza żadnego punktu chronologii powstania interpolacji C, ponieważ liczba 40 ma znaczenie symboliczne. Co więcej, sugeruje to, że tekst nie został napisany przez kogoś żyjącego tuż po owym mnichu, że tekst ten napisano znacznie później, jak sugerowałoby odwołanie się do stylu biblijno–hagiograficznego stosowanego do wydarzeń odległych w czasie. Skutkiem tego odmawiał Ademarowi autorstwa redakcji C²⁰. Niezależnie od Kętrzyńskiego (po 65 latach!) wskazał na możliwość przejęcia wiadomości o św. Wojciechu i Brunonie z jakiegoś zaginionego żywota obu świętych. Podaje tu przykład rękopisu z Pasją z Tegernsee z tekstami o św. Wojciechu i Brunonie razem połączonych. Nowością wprowadzoną przez Beumanna do dyskusji jest stwierdzenie, że opis otwarcia grobu Karola był stylizowany na wydarzenia z 1165 r., kiedy to na polecenie Fryderyka I Barbarossy odnaleziono grób Karola. Podstawą dla interpolatora C miała być jakaś nieznamy nam redakcja kroniki Ademara, która znajdowała się pomiędzy A i C. Hipoteza o pośredniej redakcji ratowała koncepcję Beumanna, a zarazem miała wsparcie w pracach Halphena i nie podważała ustaleń Wenera. W sumie Beumann przesunął datowanie interpolacji C aż na lata 1165–1183/4²¹. We wspomnianym dodatku Beumann zrećnie dostosował swoją koncepcję do ustaleń wcześniej mu nieznamych, a zwłaszcza do opisanego przez D. Gaborit–Chopin rękopisu watykańskie-

¹⁴ *Codices Regnenses Latini*, ed. A. Wilmart, t. 2, Vaticano 1945, s. 47–49.

¹⁵ D. Gaborit–Chopin, *Un dessin de l'église d'Aix-la-Chapelle par Adémar de Chabannes dans un manuscrit de la Bibliothèque Vaticane*, „Cahiers archéologiques” 14, 1964, s. 233–235; J. Vezin, *Un nouveau manuscrit autographe d'Adémar de Chabannes (Paris, BN lat. 7231)*, „Bulletin de la Société Nationale des Antiquaires de France” 1965, s. 46.

¹⁶ J. Boussard, *Historia pontificum et comitum Engolismensium. Edition critique*, Paris 1957.

¹⁷ *Ibid.*, s. XXXIV–LVI. Tego zdania jest też Paolo Gatti, który wydał redakcję V, por. tegoż, *Intorno al „Chronicon” di Ademaro di Chabannes*, „Studi Medievali” 21, 1980, s. 347–365. Warto przypomnieć, że już wcześniej Jules de la Marinière, *Essai de classement des manuscrits et des rédactions de l'Historia d'Ademaro de Chabannes*, „Le Moyen Age” 49, 1936, s. 20–55, zaproponował, aby zgodności między kroniką Ademara a *Historia pontificum* wyjaśnić korzystaniem z domniemanej kroniki z Angoumois.

¹⁸ K. F. Werner, *Ademar von Chabannes und die Historia pontificum et comitum Engolismensium*, „Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters” 19, 1963, s. 297–326.

¹⁹ H. Beumann, *Grab und Thron Karls des Großen*, [w:] *Karl des Großen. Lebenswerk und Nachleben*, Bd. 4, hrsg. W. Braunsfels, Düsseldorf 1967, s. 9–38.

²⁰ *Ibid.*, s. 22, p. 101 — wskazuje na ks. I, c. 57, w redakcji C, w której znajdują się jego zdaniem informacje nie mogące pochodzić od Ademara.

²¹ *Ibid.*, s. 17 n., 22 n.

go z autografem Ademara. Uznał on, że w tym rękopisie znajduje się właśnie postulowana przez niego zaginiona redakcja kroniki Ademara, która była podstawą dla redakcji C.

W przeglądzie historiografii zachodniofrancuskiej X i XI w. zaprezentowanym w 1969 r. w Spoleto Edmond-René Labande postulował uwzględnienie w badaniach nad kroniką Ademara zapomnianych — a jego zdaniem ważnych — prac F. Lota i L. Halphena²². Przypominał istnienie przesłanek, które wskazują, że niezbyt ceniona przez historyków redakcja C może być dziełem Ademara. Głos był to słuszny, chociaż nieco spóźniony. W nieznanym Labandowi pracach Wenera i Beumanna, taki powrót został już uczyniony, chociaż z każdy z nich inaczej problem ujmował.

Drugim przełomem w badaniach nad kroniką było zidentyfikowanie w kilkuczęściowym manuskrypcie paryskiej Biblioteki Narodowej, lat. 5943A f. 1–5 dalszej części autografu Ademara odkrytego przez Wilmarta (obecni wydawcy nadali obu fragmentom odpowiednio sigła Z1 i Z2)²³. Jak się okazało fragmenty te są częścią interpolacji C. Był to wystarczający powód, poza licznymi innymi, który skłonił do podjęcia prac nad nową edycją kroniki. Pierwsze wyniki zespołu redakcyjnego były udostępnione szerszemu gronu badaczy już w 1995 r. dzięki książce Richarda Landesa²⁴. Rychło zaczęły przedzierać się na warsztaty mediewistów²⁵.

W świetle najnowszych badań, których podsumowaniem jest omawiana edycja kroniki, zarysowały się w końcu skomplikowane dzieje tekstu kroniki. Wydawcy odstąpili od utrwalonej w literaturze zasady nazywania poszczególnych redakcji wedle sigłów jakie Chavanon i następni nadali głównym rękopisom. Było to konieczne, ponieważ poszczególne redakcje kroniki zachowały się w kilku rękopisach, dotyczy to zwłaszcza redakcji A (od teraz β) — 10 rękopisów, a także C(γ). Liczba znanych redakcji została zredukowana z czterech do trzech. Tekst uznany przez Halphena za redakcję V został uznany za wypisek roboczy Ademara przygotowany dla kolejnej redakcji kroniki. Pierwsza redakcja (α) powstała między rokiem 1025 a 1028. W znanej nam niekompletnej postaci zaczyna się od księgi III c. 20 licząc wedle następnych redakcji. Jedyne rękopis (H) — Paryż, Biblioteka Narodowa lat. 6190, f. 53–57 — został w części napisany ręką Ademara; część zapisek marginalnych i w interlinii też jest jego autorstwa. Ponieważ Pierre Pithou korzystał w 1588 r. z zachowanych wówczas jeszcze dodatkowe kart tego rękopisu, dziś zaginionych, wydawca redakcji α, R. Landes, uwzględnił tekst zachowany w wydaniu Pithou.

Redakcją najbardziej rozpowszechnioną w średniowieczu, a co za tym idzie, poświadczoną w większej liczbie rękopisów, jest wersja β. Całość tekstu zachowała się w jednym rękopisie (A) datowanym na drugą połowę XI w., w dwóch pozostałych (L z przełomu XI i XII w. oraz B z XV w.) mamy tekst kroniki z niewielkimi skrótami. W siedmiu manuskryptach zachowała się znacznie skrócona wersja kończąca się na 24 rozdziale III księgi. Te ostatnie manuskrypty pochodzą od jednego archetypu X. Dla tej redakcji nie zachował się niestety żaden autograf Ademara, nawet we fragmencie.

Wreszcie najpóźniej powstała najciekawsza dla polskiego czytelnika redakcja γ — w literaturze nazywana za Chavanonem interpolacją C. Redakcja γ znajduje się w dwóch rękopisach. Pierwszy Z (Z1+Z2) — Biblioteka Narodowa w Paryżu, lat. 5943A — ma nadrzędne znaczenie, ponieważ niemal w całości napisany został ręką samego Ademara. Z jego ręki pochodzi również rysunek przedstawiający grób Karola Wielkiego. Drugi rękopis (C) znany był już wcześniejszym wydawcom, a czas jego powstania ustalony paleograficznie na XII w. był jedną z przesłanek skłaniających wielu badaczy do późnego datowania znajdującego się w nim tekstu kroniki. Kluczowym argumentem ustalającym autorstwo Ademara jest zachowany fragment autografu Z, którego kopią jest rękopis C. Rękopis Z nie jest więc redakcją pośrednią jak przypuszczał Beumann²⁶.

Niniejsza edycja kroniki opiera się na szerokiej podstawie rękopiśmiennej uwzględniającej najważniejsze i najstarsze rękopisy poszczególnych redakcji. Opisy podstawowych rękopisów są wyczerpujące, a wzajemne relacje między różnymi redakcjami dzieła zostały w przekonujący sposób udokumentowane. Tekst kroniki został opatrzony bardzo wyczerpującymi przypisami rzeczowymi, ale piszącemu te słowa trudno ocenić ich jakość dla całego tekstu. Natomiast w przypisach odnoszących się do spraw interesujących polską mediewistykę (III księga, c. 31), komentarz jest jak dla polskiego czytelnika trochę zbyt skąpy, a odsyłacze do literatury budzą niedosyt. Z drugiej strony nie można się autorom komentarza dziwić, gdyż byli zdani tylko na prace opublikowane w językach kongresowych i tylko te dokonania polskiej historiografii zostały uwzględnione. Dlatego nie ma śladu po doskonałej próbie rozbioru krytycznego tego ustępu jaki przeprowadził Stanisław Kętrzyński. Natomiast brak monografii o Brunonie Richarda Wenskusa jest dotkliwy, m.in. z tego powodu, że autorzy komentarza mogli się z tej pracy dowiedzieć o hipotezie Kętrzyńskiego o zaginionym źródle, które mogło być podstawą dla Ademara²⁷.

Właśnie Kętrzyński wprowadził kronikę Ademara do polskiej historiografii w 1902 r. we wspaniałym studium o zaginionym żywocie św. Wojciecha. Z dzisiejszego punktu widzenia celnie skrytykował zarówno błędy w wydaniu Chavanona,

²² E.-R. Labande, *L'historiographie de la France de l'ouest aux X^e et XI^e siècles*, w: *La storiografia altomedioevale*, Spoleto 1970, s. 780–788.

²³ Dokładny opis E. Tremp, *Die Überlieferung der Vita Hludowici imperatoris des Astronomus*, Hannover 1991, s. 78–80. Por. R. Landes, *A libellus from St-Martial of Limoges written in the time of Ademar of Chabannes (989–1034). Un faux à retardement*, „*Scriptorium*” 37, 1983, s. 178–204. Autor wstępu P. Bourgain informuje, że Claudio Leonardo przygotowuje szczegółowe studium paleograficzne autografów Ademara.

²⁴ R. Landes, *Relics, Apocalypse, and the Deceits of History. Admar of Chabannes (989–1034)*, Cambridge-London 1995.

²⁵ Por. K. Görich, *Otto III. öffnet das Karlsgrab in Aachen. Überlegungen zu Heiligenverehrung, Heiligensprechung und Traditionsbildung*, [w:] *Herrschaftsrepräsentation im ottonischen Sachsen*, hrsg. G. Althoff, E. Schubert, Sigmaringen 1998, s. 381–430, tu s. 385, p. 16, 419.

²⁶ H. Beumann, *Grab*, s. 36–38.

²⁷ R. Wenskus, *Studien zur historisch-politischen Gedankenwelt Bruns von Querfurt*, Münster-Köln 1956, s. 239 n. To, że zabrakło ważnego artykułu Knuta Göricha z 1998 r. o otwarciu grobu Karola Wielkiego przez Ottona III da się wytłumaczyć cyklem wydawniczym.

a zwłaszcza koncepcje Laira²⁸. Kętrzyński zgodził się z zasadnością argumentu Laira, że wzmianka o mnichu akwizgrańskim nie dopuszcza wcześniejszego datowania interpolacji C jak na rok 1040. Jednak szczegółowość informacji zawartych w interpolacji C — zdaniem Kętrzyńskiego — każe przypuszczać, że powstała ona nie tak późno jak przypuszczali Waitz i Chavanon, a więc nie należy przesuwać jej zredagowania poza wiek XI. On sam datowałby ją na lata 1060–1070²⁹. Kętrzyński rzucił celną uwagę: „Nie możemy bowiem odrzucić podanych tam [interpolacja C] wiadomości dlatego, że są błędne i fałszywe, musimy wykazać, skąd się wzięły, bo to nam dopiero wyjaśni, dlaczego autor je umieścił i pobalamuczył³⁰”. Dokonując analizy tekstu z 31 rozdziału księgi III Kętrzyński doszedł do konkluzji, że Thietmar, Gall Anonim, autor Pasji z Tegernsee oraz interpolator C korzystali z nie zachowanego żywota św. Wojciecha. Autor interpolacji C musiał korzystać z rękopisu, w którym podobnie jak w monachijskim rękopisie z pasją z Tegernsee, znajdowało się dziełko o św. Brunonie z Kwerfurtu, stąd tak duży ustęp o nim w redakcji C.

Mniejszy entuzjazm niż Kętrzyński wykazał dla kroniki Ademara Gerard Labuda. W rozprawie z 1946 r. ocenia tekst redakcji C kroniki Ademara w związku z poszukiwaniami zaginionej pasji św. Wojciecha wzmiankowanej u Galla. Nie wypowiedział się wprost o dacie powstania redakcji C. Odrzucił natomiast Labuda przypuszczenia Kętrzyńskiego o wspólnym źródle, z którego m.in. miał czerpać informacje dla 31 rozdziału III księgi interpolator C. Stwierdził on, że część dotycząca św. Wojciecha mogła dostać się do kroniki z tradycji ustnej. Nie umniejszało to wówczas w jego oczach wartości samego przekazu jak całej interpolacji, ponieważ „Anegdotyczny ich [wiadomości] charakter z jednej strony wskazuje na dość znaczną ich wartość z punktu widzenia historycznego (anegdota jest materiałem historycznie łatwiej utrwalającym się w pamięci ludzkiej, niż zwykły fakt dziejowy), z drugiej jednak strony podważa pogląd, że relacja ta jest oparta o źródła piśmienne”³¹.

Poszczególne badacze zajmujący się czy to Wojciechem, czy Brunonem z konieczności musieli ustosunkować się do kroniki Ademara. Richard Wenskus w monografii o Brunonie z Kwerfurtu jest całkowicie zależny w kwestii związanej z kroniką Ademara od ustaleń Kętrzyńskiego³². Jadwiga Karwasińska, zainteresowana kroniką Ademara z racji zawartych w niej informacji o św. Wojciechu i Brunonie, uważała redakcję C za dzieło z XII wieku³³. Widziała w niej jedynie ślad niedysyjszego rozgłosu jakie nabrały wydarzenia gnieźnieńskie, skoro pamiętano o tym w XII wieku. Teresa Dunin–Wąsowicz skłonna byłaby dać wiarę przynajmniej części informacji z kroniki Ademara, np. o odprowadzeniu cesarza Ottona III do Akwizgranu i towarzyszeniu przy otwarciu grobu Karola Wielkiego oraz o obdarowaniu Bolesława złotym tronem Karola³⁴. Trudno ustalić na podstawie skąpego przypisu czy jej stanowisko wynikało ze znajomości prac kwestionujących późne datowanie, czy też z uznania trwałości tradycji ustnej aż do XII wieku.

W najnowszej monografii o św. Wojciechu Gerard Labuda całkowicie zrezygnował z kroniki Ademara jako źródła poważnego. Przypisał jej ograniczoną wartość poznawczą, która sprowadza się jego zdaniem tylko do poświadczenia kultu św. Wojciecha w Europie zachodniej³⁵. Zastrzeżenia Labudy wynikają z potraktowania redakcji C kroniki za późniejszy dopisek, który datuje on raz na przełom XI i XII wieku, a w innym miejscu na połowę XI wieku³⁶.

Rehabilitacji odnośnie fragmentów związanych z Polską kronika Ademara doczekała się dopiero pod piórem Johannesesa Frieda w jego ze wszech miar kontrowersyjnej — w dobrym tego słowa znaczeniu — monografii o Ottonie III i Bolesławie Chrobrym³⁷. Fried w odróżnieniu od większości historyków poszedł za ustaleniami Halphena i wspierał się informacjami z kroniki Ademara odnośnie tytułu królewskiego Bolesława Chrobrego i daru Ottona w postaci włóczni św. Maurycego³⁸.

W monografii o Ottonie III Jerzy Strzelczyk wykazuje niezdecydowanie w traktowaniu redakcji C kroniki Ademara. Raz, przy okazji wzmianki o tytule arcybiskupim św. Wojciecha, stwierdza jednoznacznie, że mamy do czynienia z jedenastowieczną interpolacją, tu wskazuje zarazem (za K. Görichem) na możliwość datowania jej na lata 1028/1029; w innym miejscu, gdy omawia sprawę otwarcia grobu Karola Wielkiego, czerpiąc informacje z owej interpolacji przypisuje ją Ade-

²⁸ S. Kętrzyński, *O zaginionym żywocie św. Wojciecha*, RAU whf, 18, 1902, s. 252–299, cyt. za nadbitką, tu s. 14 nn.

²⁹ *Ibid.*, s. 35.

³⁰ *Ibid.*, s. 17.

³¹ G. Labuda, *Studia nad początkami państwa polskiego*, Poznań 1946, s. 246, p. 39. Tenże w drugim tomie *Studiów nad początkami państwa polskiego*, Poznań 1988, s. 154 n., p. 133, idąc ściślej za Kętrzyńskim, zakłada jednak, że Ademar znał jakieś *Passio s. Adalberti* i równie nieznaną żywot św. Brunona.

³² R. Wenskus, *Studien*, Münster–Köln 1956, s. 239 n.

³³ J. Karwasińska, *Drzwi gnieźnieńskie a rozwój legendy o św. Wojciechu*, w: *Drzwi gnieźnieńskie*, red. M. Walicki, t. 1, Wrocław 1956, s. 20–41, przedruk w: *Święty Wojciech w polskiej tradycji historyograficznej*, wybór i opracowanie G. Labuda, Warszawa 1997, s. 271–289.

³⁴ T. Dunin–Wąsowicz, *Wezwania św. Wojciecha w Europie zachodniej około roku 1000*, „*Studia Warmińskie*” 19, 1982, s. 31–42, przedruk [w:] *Święty Wojciech w polskiej tradycji historyograficznej*, wybór i opracowanie G. Labuda, Warszawa 1997, s. 373.

³⁵ G. Labuda, *Święty Wojciech. Biskup — męczennik. Patron Polski, Czech i Węgier*, Wrocław 2000, s. 37 n. oraz 165, p. 358: „Przekaz Ademara jest przykładem rozchodzenia się kultu św. Wojciecha w Europie. Historycznej wartości przekaz ten jest pozbawiony całkowicie”. Autorowi nie mogła być jeszcze znana omawiana edycja kroniki.

³⁶ Jak można się domyślać, datownie kroniki Labuda opiera na fakcie, iż w dziele tym Wojciechowi przydano tytuł arcybiskupa, *ibid.*, s. 164, p. 358. Arcybiskupiej tytułatury Wojciecha nie wykorzystał jako argumentu wspomagającego dla swojej koncepcji wydarzeń gnieźnieńskich, Johannes Fried, *Otto III. und Boleslaw Chrobry. Das Widmungsbild des Aachener Evangelists, der „Akt von Gnesen” und das frühe polnische und ungarische Königum*, Stuttgart 1989, polskie wydanie z suplementem pt. *Otto III i Boleslaw Chrobry. Miniatura dedykacyjna z Ewangeliarza z Akwizgranu, zjazd gnieźnieński a królestwa polskie i węgierskie. Analiza ikonograficzna i wnioski historyczne*, tłum. E. Kaźmierczak, W. Leder, Warszawa 2000, oraz w uzupełnionej wersji: *Der hl. Adalbert und Gnesen*, „*Archiv für mittelrheinische Kirchengeschichte*” 50, 1998, s. 41–70. Na podobieństwie w redakcji C a zapiską z *Annales Hildesheimenses* o wydarzeniach z roku 1000 wskazywał już G. Labuda, *Studia nad początkami państwa polskiego*, Poznań 1946, s. 246, p. 39.

³⁷ J. Fried, *Otto III i Boleslaw Chrobry*, s. 72, 87, 187, 250, p. 33.

³⁸ W sprawie włóczni wspiera się na Ademarze J. Mularczyk, *Tradycja koronacji królewskich Bolesława Chrobrego i Mieszka II*, Wrocław 1998, s. 35, ale traktuje redakcję C jako jako późny dopisek. Nie wykorzystuje tytułowania w tym tekście Bolesława królem.

marowi (być może to tylko skrót myślowy). W końcu stwierdza, że opowieść o otwarciu grobu z redakcji C nie zasługuje na wiarę i „nie popiera wniosku o wczesnej genezie tej redakcji dzieła”³⁹. Bardziej ogólnikowo wyraża się o niej w biografii Bolesława Chrobrego, w której stwierdza, że „o ile informacja interpolatora (...) zasługiwałaby na wiarę, mielibyśmy do czynienia z kolejnym, doniosłym, znaczącym symbolicznie, skutkiem zjazdu gnieźnieńskiego”⁴⁰.

Nowa edycja kroniki, a zwłaszcza towarzyszące jej opracowania źródłoznawcze, zmuszają do rewizji dotychczasowych poglądów na wartość źródłową redakcji C. W tym zakresie waga ustaleń udokumentowanych w nowej edycji ma ogromne znaczenie dla polskiej mediewistyki.

Mamy więc do czynienia z ważną publikacją. Jej znaczenie dla zainteresowań polskich mediewistów nie polega na podaniu ulepszonych tekstu, bo ten znany był od półtora wieku, ale na ostatecznym wyjaśnieniu problemów źródłoznawczych jakie narosły wokół redakcji C(γ) kroniki. Skoro została ona jednoznacznie uznana za dzieło Ademara z Chabannes — to wszystkie, także najbardziej interesujący nas fragment tej redakcji, należy widzieć w innym świetle. Jeśli dotąd historycy, ignorując informacje zawarte w tej redakcji, byli usprawiedliwieni domniemanym późnym pochodzeniem tej interpolacji, to w świetle najnowszych badań należy się zmierzyć z tym, co znajdujemy u Ademara, co zostało zapisane „zaledwie” w 30 lat (w przypadku wiadomości o Brunonie z Kwerfurtu 20–25 lat) po wydarzeniach, a co może nieco wzbogacić faktografię XI wieku. Skoro już Gerard Labuda przed półwieczem postulował przeprowadzenie rozbioru krytycznego tego fragmentu kroniki Ademara, sądząc przecież, że mamy do czynienia ze stosunkowo późną i mało wartościową interpolacją, to teraz sprawa staje się rzeczywiście pilna.

Dariusz Andrzej Sikorski
Uniwersytet Adama Mickiewicza
Instytut Historii

³⁹ J. Strzelczyk, *Ottón III*, Wrocław 2000, s. 133, 140 n., 145.

⁴⁰ Tenże, *Bolesław Chrobry*, Poznań 1999, s. 88.